





















do odrębnego postępowania nowej kategorii skazanych z zaburzeniami preferencji seksualnych pojawił się problem zatrudnienia w polskich zakładach karnych seksuologów. Wydaje się pożądane prowadzenie szkoleń dla wychowawców z zakresu wczesnej diagnostyki osobowości skazanego.

Wnikliwa obserwacja praktyki powinna rozstrzygnąć budzącą sporo rozbieżności kwestię prowadzenia diagnozy w wyspecjalizowanych ośrodkach i zwykłych zakładach karnych. Zagadnienie to zostało podniesione również w tej pracy. Być może wystarczające byłoby wzmocnienie obsady kadrowej jednostek „zwykłych”. Jednocześnie pożądane może się okazać utrzymanie ośrodków specjalistycznych dla diagnozy przypadków trudnych i pełnienia funkcji szkoleniowych. Przy okazji należy zwrócić uwagę na słabą obsadę personalną w ośrodkach diagnostycznych (zatrudnionych jest tam zaledwie 45 osób w skali całego kraju – stan na dzień 31.12.2007 r.).

Wreszcie pozostaje do rozstrzygnięcia problem dopuszczalności tzw. badań przymusowych. Nie kwestionując potrzeby prowadzenia diagnozy nawet wbrew woli podmiotu objętego badaniami, należy dążyć do zminimalizowania liczby tego typu przypadków. Poza racjami wynikającymi z potrzeby uwzględnienia podmiotowości skazanego trzeba się liczyć z mizernymi efektami zarówno badania, jak i leczenia prowadzonego wbrew woli danej osoby.